TERAPIA LOGOPEDYCZNA

NA WESOŁO

Na początek bajka.

Drodzy Rodzice, podczas czytania bajki dzieci mają do wykonania pewne czynności – gimnastykę buzi i języka. Przekażcie im jak ma wyglądać ćwiczenie, a jeśli chcecie ćwiczmy razem.

„Dziwne skarpetki Edzia”

Edzio dostał od mamy skarpetki.
Bardzo lubił je nosić bo miały ładne wzorki
i zawsze przynosiły mu szczęście.

(uśmiechamy się szeroko pokazując zęby)

Kiedy Edzio brał udział w zawodach rowerowych,
miał na nogach swoje ulubione skarpetki.
Mocno pedałował.
(językiem kręcimy kółeczka w zamkniętej buzi)

Pokonał pierwsze okrążenie.
(kręcimy językiem dookoła zębów)

Pokonał drugie okrążenie.
(kręcimy kółeczka językiem dookoła ust)

Pokonał trzecie okrążenie.
(wysuniętym z buzi rysujemy kółka w powietrzu)

i pierwszy dojechał na metę.
(wysuwamy język daleko do przodu)

Innym razem chłopcy urządzili zawody w siłowaniu.
Edzio założył więc swoje szczęśliwe skarpetki.
Mocował się z pierwszym kolegą i wygrał.

(podnosimy język do podniebienia – język siłuje się z podniebieniem)

Spróbował swoich sił z drugim kolegą.
Też wygrał.

(opieramy czubek języka o dolne zęby - język siłuje się z dolnymi zębami próbując je wypchnąć).

Edzio postanowił zagrać w piłkę na boisku.

(język staje się boiskiem – wysuwamy szeroki język na brodę)

Dobrze kopał piłkę.

(dotykamy czubkiem języka do różnych miejsc na podniebieniu).

Ominął zawodników przeciwnej drużyny.

(dotykamy czubkiem języka do kącików ust).

I strzelił gola.

(dotykamy czubkiem języka do podniebienia).

Drużyna Edzia wygrała i wszyscy bardzo się cieszyli.

(śmiejemy się: ha, ha, ho, ho, hi, hi, he, he)

Gdy brał udział w bieganiu skarpetki też przyniosły mu szczęście i dobiegł do mety pierwszy.

(kląskamy językiem)

Latem Edzio brał udział w wyścigu łódek.

(robimy łódkę z języka – przód i boki języka podnosimy do góry tak by powstało wgłębienie).

Bardzo mocno wiosłował…

(przesuwamy językiem po dnie jamy ustnej od gardła do zębów).

i dopłynął do mety pierwszy.

(wysuwamy język z buzi daleko do przodu).

Nawet w skokach na skakance
Edzio był najlepszy w klasie.
(kląskamy językiem)

Niestety pewnego dnia skarpetki były już tak zniszczone, że zrobiły się w nich wielkie dziury.

(wysuwamy z buzi język i kręcimy nim w kółko).

Edzio bardzo posmutniał.

(robimy smutną minę).

Mama zacerowała skarpetki Edzia kolorową nitką.

(sięgamy język na przemian do nosa, brody i kącików ust).

Naprawione skarpetki wyglądały dobrze i nadal służyły Edziowi.

(pokazujemy uśmiechniętą minkę)

Pewnego dnia
szczęśliwe skarpetki Edzia zniknęły.
(robimy zdziwioną minkę).

Edzio szukał ich wszędzie ale ślad po nich zaginął.
(wyciągamy język od ucha do ucha).

Edzio bał się, że straci swoje szczęście,
ale tak się nie stało.
Nadal był najlepszym sportowcem w klasie.
(pokazujemy uśmiechniętą minkę)

Dziś poznamy jak pięknie wymawiać głoskę „Dź”:

Dź/dzi

Aby pięknie wymówić głoskę „Dź” należy:

- oprzeć czubek języka o dolny wałek dziąsłowy
- unieść środek języka do góry
- usta wysunąć lekko do przodu
- zęby zbliżyć do siebie

O tak:

Teraz spróbuj pięknie powiedzieć: dź/dzi
Przy tej głosce trzęsie się szyja – sprawdź kładąc na niej swoją dłoń.

A teraz naśladujemy pracującą betoniarkę:

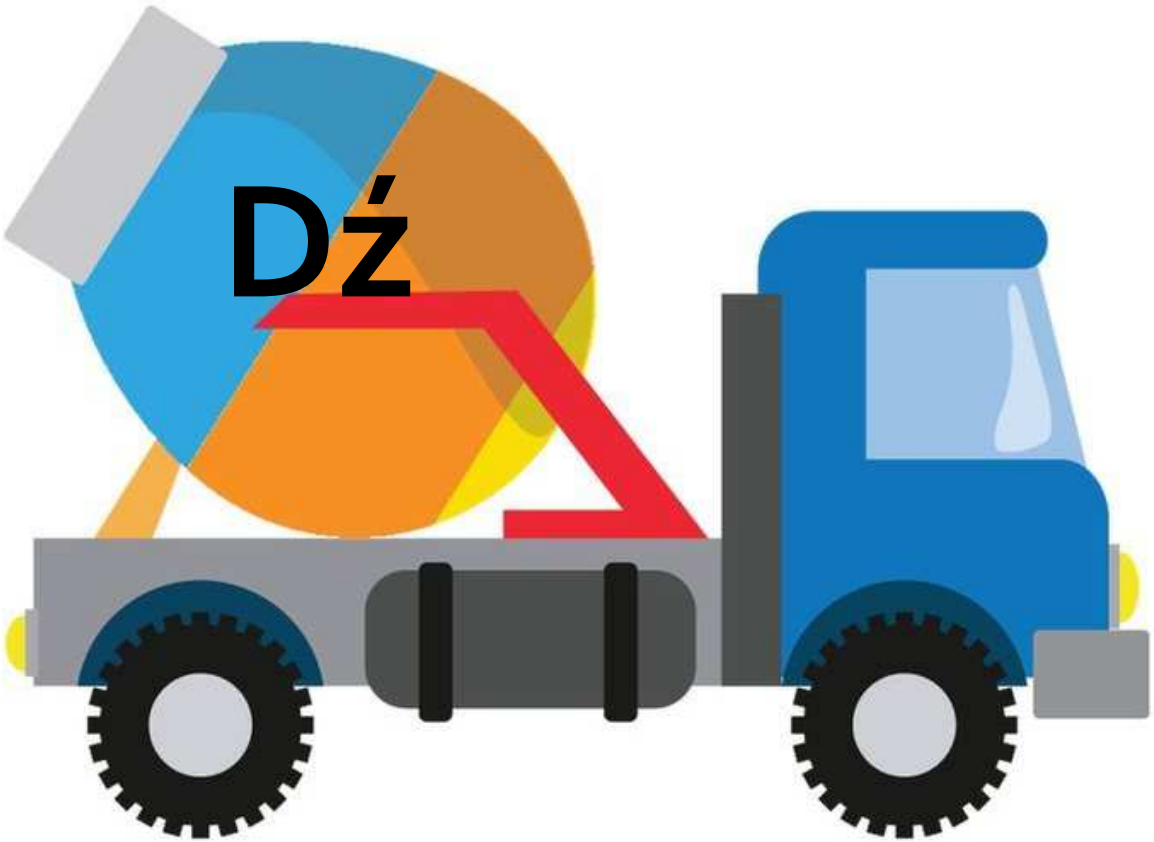

A teraz powiemy:

DZIA

DZIO

DZIU

DZIE

DZI

Dź

A teraz powiemy:

ADZIA

ODZIO

EDZIE

UDZIU

IDZI

YDZI

DZIEDZIE

DZIUDZIU

Teraz nazwijmy te obrazki:

dzioby
dziupla
dziura
dziennik
dziadek
działka

Teraz nazwijmy te obrazki:

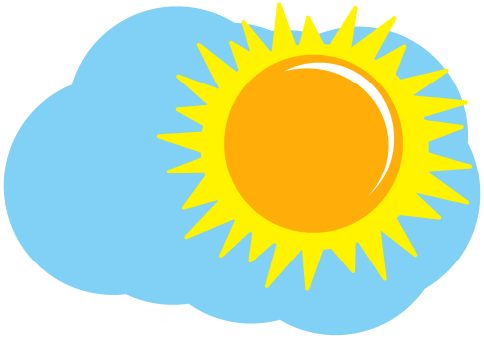

dzielny
dziesięć
dzień
działo
dzik
dźwig

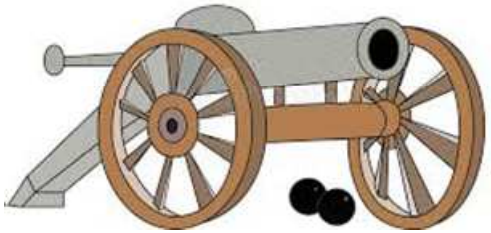

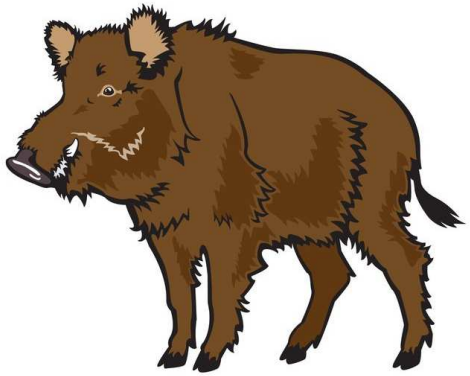

Teraz nazwijmy te obrazki:

łodzie
łabędzie
budzik
niedźwiedź
grudzień
rodzina

A teraz powiemy:

Dzień **dzi**ecka.

A teraz powiemy:

Uro**dzi**ny Ma**dzi**.

A teraz powiemy:

Bu**dzi**k Ta**dzi**a.

A teraz powiemy:

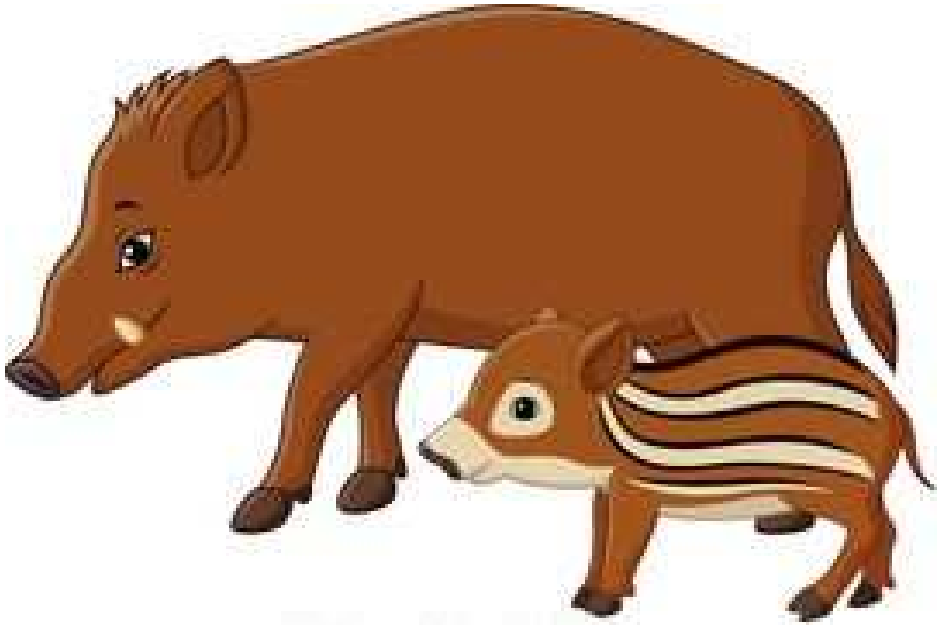

Ro**dzi**na **dzi**ków.

A teraz powiemy:

Dziesiąta go**dzi**na.

Wan**dzi**a kupiła jago**dzi**anki.

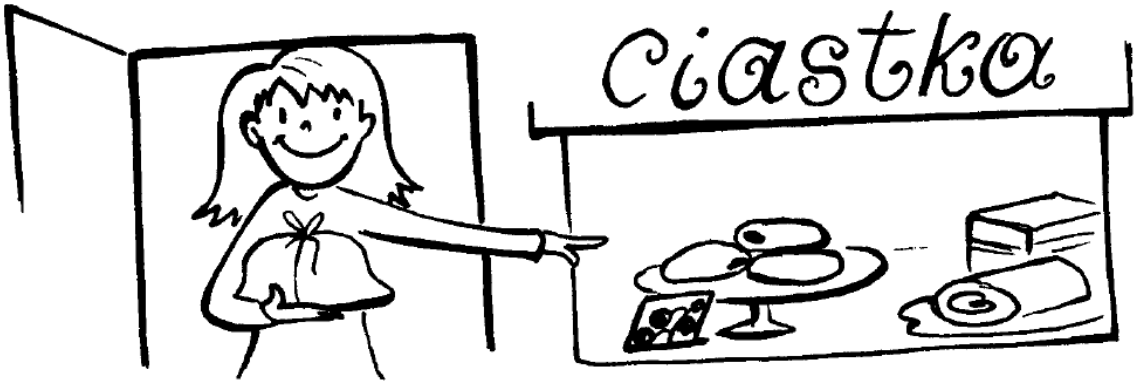

Michał lubi **Dzi**eń **Dzi**adka.

Ma**dzi**a ma uro**dzi**ny w nie**dzi**elę.

Ta**dzi**o odwie**dzi**ł ro**dzi**nę w Krakowie.

Pawła obu**dzi**ł **dź**więk bu**dzi**ka.

Ja**dzi**a je**dzi**e na **dzi**ałkę.

Czas na wierszyk

„Łabędzie”

Dokąd idzie, dokąd pędzi
chmara białych tych łabędzi?
Dziób otwarty,
wdzięk w ich chodzie,
płyną pięknie jak po lodzie.
Biegną, gdzie pod gołym niebem,
dziatki karmią ptaki chlebem.

Wydrukuj i pokoloruj:

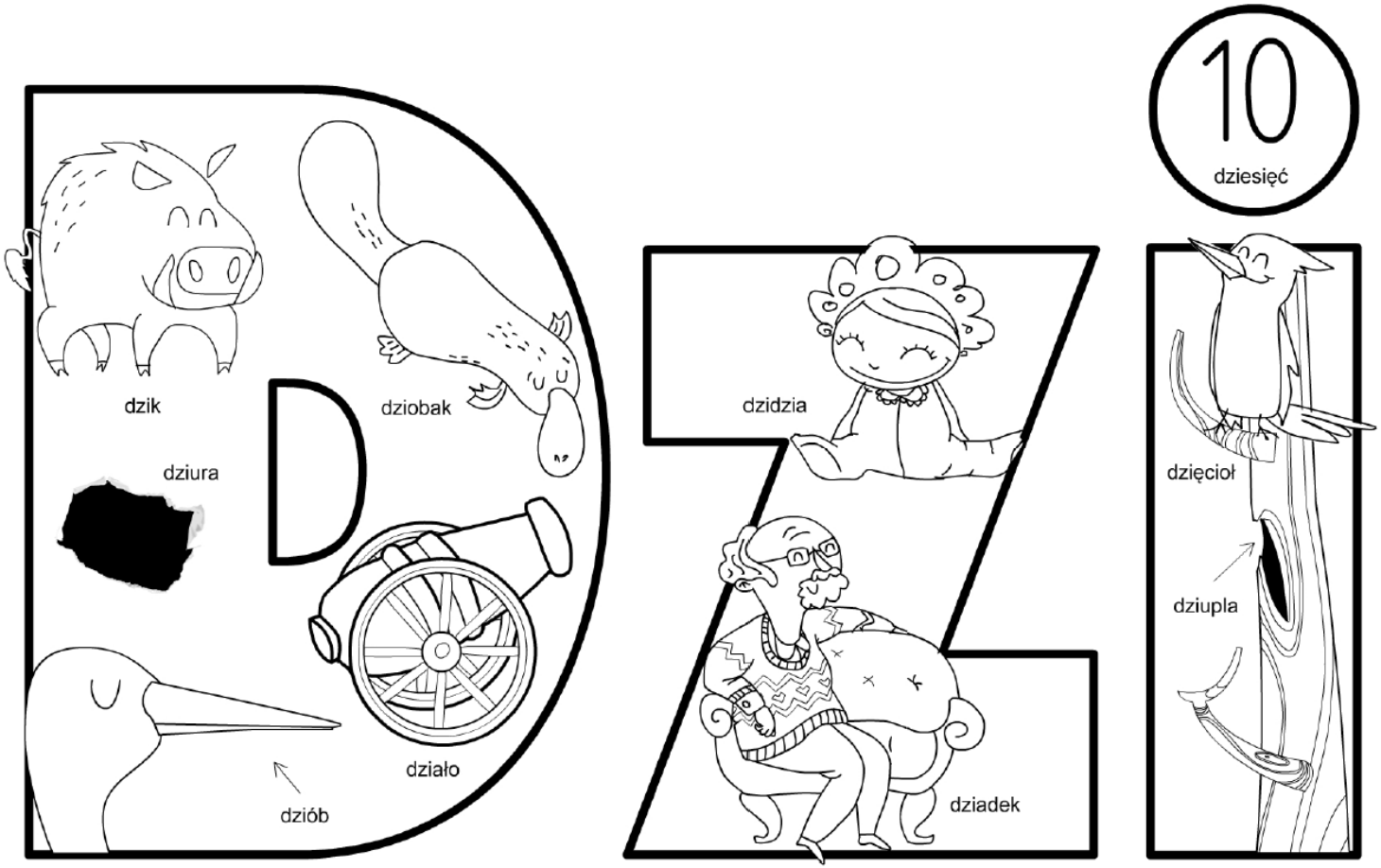

© printotek a .pl

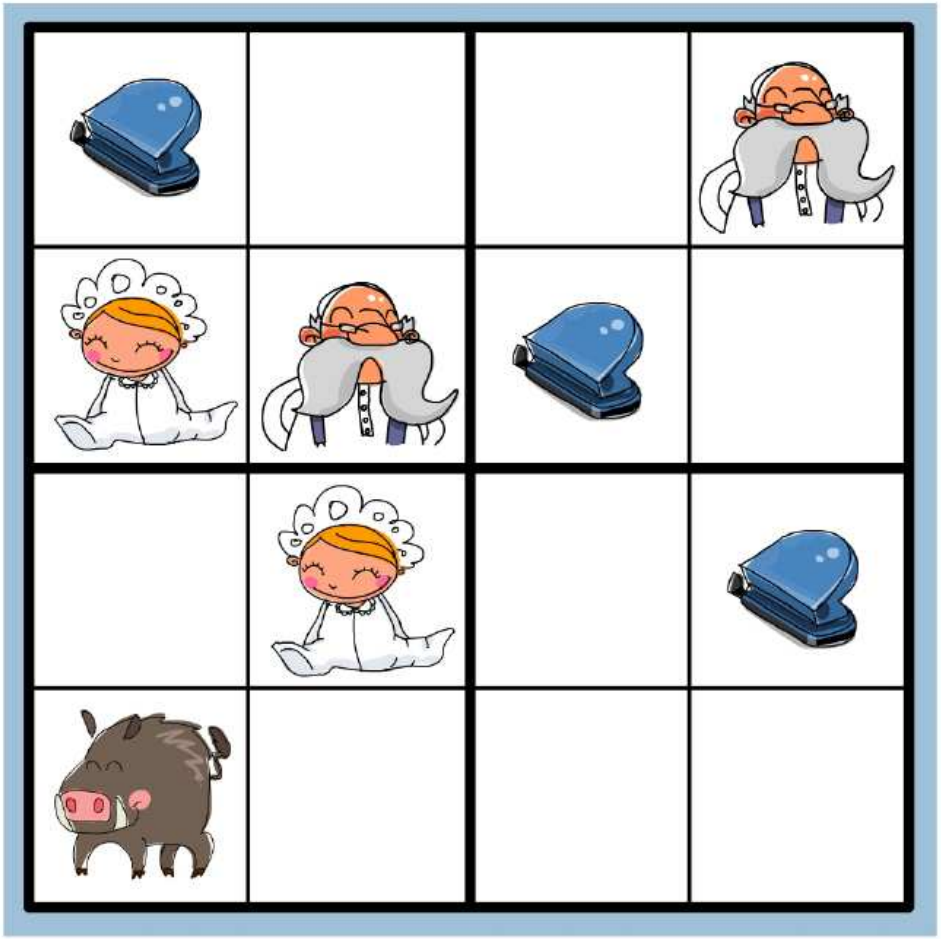

ZAGRAJ W LOGOPEDYCZNE SUDOKU

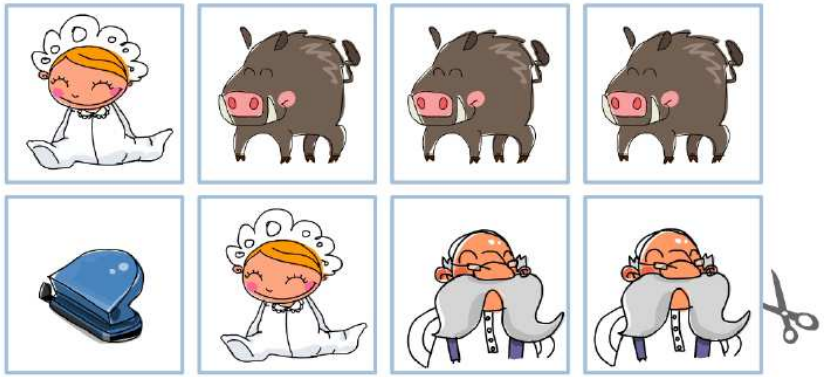

Brawo!!
Wspaniale nam poszło!!

Dziękuję
i do następnego razu.

Opracowała:
Jolanta Szmagała – Logopeda

Literatura:

- Anna Paszkiewicz „Językowe wygibasy. Wierszyki dla dzieci.”
- Anna Tońska – Morowiec „Języczkowe przygody i inne bajeczki logopedyczne.”
- G. Krzysztoszek „Materiał wyrazowo - obrazkowy”
- Printoteka